Rok XXXI. Czwartek 1 marca 1917 roku № 48

PRZEDPŁATA miesięcznie: w Radomiu 2 korony za odn. do domu 25 h. z przes. poczt. 2.50 h. Egzem. pojed. 10 hal.

OGŁOSZENIA za wiersz petitowy lub jego miejsce: I-sza strona 1 kor. Nekrologi 40 hal. Reklamy 60 hal. IV-ta strona 20 h.

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.
ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Komunikat austrjacki.

Wiedeń. Urzędowo 28 b. m. **Na froncie wschodnim:** Grupa wojsk feldm. Mackensena: Nic niema do doniesienia.

Front akcyks. Józefa: Na wschód od Campurile starto straż polową nieprzyjaciela. Po obu stronach traktu Waleputna wojska nasze wczoraj po południu zdobyły szturmem niespodziewanym ataku kilka pozycji górskich. „Tunelowy punkt oporu", po zniszczeniu urządzeń ochronnych, z powodu niepomyślnej sytuacji, bez współudziału nieprzyjaciela, opuszczono. Reszte zdobytego terenu otrzymano przeciw kilku zaciętym atakom. **Zdobycz duża obejmuje 12 oficerów i 1.300 żołnierzy, 11 karabinów maszynowych i 9 miotaczy min.**

Front ks. Leopolda bawar.: Na zachód od Łucka nasze wojska atakujące napadły na rosyjską straż czołową.

Na froncie włoskim: Na froncie Pobrzeża akcja artyleryjska utrzymała się w umiarkowanych granicach. Lotnicy nasi rzucili ze skutkiem bomby na włoski obóz wojskowy w goryckiem. Na południe od Marmolaty nasz napad ogniowy na nieprzyjacielskie pozycje pod Ombretta zniszczył dwa działa, skład amunicji i ziemianki Włochów.

Na froncie bałkańskim: Nasze wojska ubezpieczeniowe rozbiły oddział nieprzyjacielski na północo-zachód od Malik.

Komunikat niemiecki.

Berlin. Urzędowo 28 b. m. **Na froncie francuskim:** Angielskie wypady wywiadowcze na front Artois odparto. W okolicy Ancre walki piechoty na przedpolach naszych pozycji miały przebieg zgodnie z rozkazami dowództwa. Na lewem skrzydle Mozy rozbiły się częściowe ataki Francuzów na nasze rowy na północo-wschód od Awacourt. Na zachód od Markircha nie powiodły się przedsięwzięcia czterech francuskich oddziałów wywiadowczych.

Na froncie wschodnim: W łuku Cerny Włosi zaatakowali zdobyte przez nas dnia 12 lutego pozycje górskie na wschód od Paralowo po przygotowaniu ogniowem atak załamał się z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela.

Nie utraciliśmy ani piędzi ziemi.

Orędzie Wilsona o wojnie podmorskiej.

Waszyngton. (BK.) B. Reutera donosi: W orędziu do kongresu powiedział prez. Wilson: Przeżywamy krytyczne czasy. Praktyczne skutki zapowiedzianej 1 lutego taktyki niemieckiej nie dadzą się dziś przewidzieć. Handel innych krajów neutralnych ponosi poważne szkody. Wezwaliśmy inne rządy neutralne do współdziałania, aby położyć kres temu zniszczeniu. Ale nie obawiam się żadnej wspólnej akcji, jakaby przez nie została wdrożona. Nasz właściwy handel cierpi więcej skutkiem czekania, aniżeli skutkiem właściwych wydarzeń, więcej skutkiem faktu, iż wiele innych okrętów czekać musi trwożnie w portach amerykańskich, aniżeli przez to, że wiele okrętów idzie na dno. Samo to wstrzymanie ruchu okrętowego w portach amerykańskich, które należy tłumaczyć, że właściciele okrętów nie chcą narażać swych okrętów bez dostatecznej obrony, pociągnęłoby za sobą skutki do jakich zmierza nowe zarządzenie Niemiec o łodziach podwodnych odnośnie do nas. Choć nie nastąpił jasny fakt, którego, jak się spodziewam, unikać będą komendanci łodzi podwodnych, to jedno istnieje przekonanie, że jeżeli nasze okręty i nasi obywatele będą oszczędzani, to należy to przypisać raczej szczęśliwemu przypadkowi, lub nieoczekiwanemu faktowi i panowaniu nad sobą komendantów łodzi podwodnych, aniżeli instrukcjom, jakie oni otrzymali. Byłoby nieostrożnością nie być przygotowanym na możliwe niebezpieczeństwa, jakie kryje w sobie położenie. Dlatego uważam za obowiązek wezwać was, abyście mi natychmiast zapewnili pełnomocnictwa, których każdej chwili mogę potrzebować. Musimy bronić naszego handlu i życia naszych obywateli. Mam pełną nadzieję, że nie będzie potrzeba uruchamiać siły zbrojnej. Naród amerykański nie życzy sobie tego.

Żadna wybrana przezemnie droga, nie będzie prowadzić do wojny. Wojna może być jedynie wywołana przez samowolne ofensywne działanie. Proszę was o upoważnienie mnie do zbrojenia nowych okrętów, jeśli zajdzie potrzeba, w celu samoobrony i do uzbrojenia je we wszelkie środki, celem obrony nowych okrętów i obywateli o spokojnej pracy na morzu. Nie myślimy tylko o interesach materjalnych, lecz więcej jeszcze o fundamentalnych prawach człowieka.

Mowa Kanclerza Rzeszy.

Jeszcze o pokoju

Berlin. (BK.) W ciągu dyskusji nad etatem zabrał głos Kanclerz Rzeszy i wywodził: Uchwalenie przez reichstag nowych kredytów wojennych zapowiada całemu światu nasze nieodwołalne postanowienie walczenia, aż nieprzyjaciele gotowi będą do pokoju. Jak ten pokój ma wyglądać, o tem wiele pisano w prasie, mówiono na zgromadzeniach, a także w Sejmie pruskim rozlegle o tem mówiono. Czy i jakie nabytki terytorjalne, oraz jakie inne ubezpieczenia musi nam przynieś pokoj, choć pytanie to jest tak decydującem dla naszej przyszłości, to jednak uważam za przedwczesne obecnie nad tem dyskutować.

Stosunki wewnętrzno-polityczne

Co mogłem powiedzieć o kierunku i celu naszych warunków, mówiłem już niejednokrotnie. Położyć kres wojnie przez trwały pokój, który by nam dał odszkodowanie za wszelkie wycierpiane krzywdy i któryby zapewnił Niemcom siłę, byt i przyszłość, to jest naszym celem: nie mniej i nie więcej.

Także odnośnie do ukształtowania danych wewnętrzno - politycznych stosunków krążą różne wieści. Potężna wojna wytworzyła nowe czasy z odnowionym ludem; po wojnie trzeba będzie nawiązać potężne gospodarcze i społeczne zadania, co wymaga wewnętrznej siły państwa. Zadanie to zostanie przeprowadzone Każdy roztropny przedstawiciel praw ludu będzie umiał ocenić wartość naszych monarchicznych urządzeń, a co się tyczy militaryzmu, to straż państwa nie może być skuteczniej wykonana, niż zapomocą urządzeń, które opierają się na silnym gruncie monarchizmu — w żaden skuteczniejszy sposób, jak przez monarchję, której korzenie tkwią w ludzie i która z tego nigdy nie wysychającego źródła czerpie swą siłę.

Blokada a neutralni

Propozycja pokojowa sprzymierzonych znalazła żywy oddźwięk w państwach neutralnych, natomiast u wrogów przyjęta została szyderstwem. Skutki odpowiedzi wrogów są jasne. Nasze przymierza i fronty stoją silniej a naród niemiecki jest bardziej zjednoczony i hartowniejszy, niż kiedyindziej. Na naszych przeciwników spada jedynie straszna wina za dalszy rozlew krwi.

Odnośnie do blokady podkreślił kanclerz wielkie trudności, jakie stąd wynikają dla żeglugi neutralnych. Szukamy też możliwości złagodzenia ich. Ostatecznie wszystkie te trudności spo-

wodowane zostały tyranją Anglj na morzu. To kneblowanie wszelkiego, nieangielskiego handlu chcemy złamać i złamiemy. Jestem pewny, że neutralni kiedyś wdzięczni nam będą za stałość naszego nieodwołalnego postanowienia,

Zerwanie stosunków w Ameryką

O powodach jaskrawego zerwanania stosunków przez Stany Zjedn. kanclerz nie otrzymał indentycznych wiadomości. Forma tego zerwania niema przykładu w historji. Gdyby autentyczną była argumentacja Stanów Zjedn., że Niemcy, bez poprzedniego zawiadomienia, cofnęły swe uroczyste obietnice, dane w nocie z 4 maja ub. r., w takim razie musielibyśmy przeciw nim energicznie zaprotestować.

Niemcy wyraźnie zapowiedziały, że zapewnienia ich w nocie z 4 maja pod pewnymi warunkami stają się nieważne. Że warunki te dawno nastąpiły, o tem nikt w Ameryce nie mógł wątpić. Po nowem oświadczeniu Anglji, wydanem w końcu stycznia co do blokady na morzu Północnem, dla nikogo nie mogło być niespodzianką, że w dn. 31 stycznia uznaliśmy, że nie istnieje wolność mórz i wysnuliśmy z tego wnioski. Żadną miarą nie można w tem upatrywać honoru i kwestji życia narodu amerykańskiego, aby jednostronnie i przeciw państwom centralnym strzec prawa międzynarodowego. Bolejemy nad zerwaniem z narodem, który, ze względu na swą historję, zdawało się, że jest powołany popierać wspólne ideały.

Wojna podmorska

Skoro nasza uczciwa wola pokoju spotkała się z szyderstwem przeciwników, niema już dla nas odwrotu, lecz jedynie dążenie naprzód. Nasza obecna wojna podmorska jest odpowiedzią na blokadę głodową, jaką Anglja od początku wojny przeciw nam uprawia. Rząd angielski widzi się zmuszonym uspokoić swój naród zapewnieniem, iż wkrótce opanuje grozę łodzi podwodnych. Chcemy na to czekać. Dotychczasowe rezultaty tej wojny przewyższają znacznie oczekiwania naszej marynarki. Możemy być z tych rezultatów więcej niż zadowoleni i z jaknajwiększą pewnością oczekiwać dalszego rozwoju, który się wzmaga.

Kanclerz zakończył: Od mej ostatniej mowy sytuacja wojenna prawie wcale się nie zmieniła. Wszędzie fronty nasze zostały wzmocnione, dzielni żołnierze z ufnością patrzą na swych przywykłych do zwycięztw wodzów, wzmocnieni w gniewnem postanowieniu i przez szydercze odrzucenie naszej gotowości do pokoju.—Na frontach lądowych gotowi na wszystko, także na froncie morskim zwycięzcy i do wojny podmorskiej znacznie lepiej przygotowani, niż przed rokiem, z całą pewnością oczekujemy najbliższych miesięcy. Nasza wola czyni nas niezwyciężonymi i przyniesie nam zwycięstwo. (Żywe oklaski).

Reichstag za wojną podmorską

Po kanclerzu przemawiali: pos. Spahn (cntr), Wiemer (posł. partji ludowej) i Westarp (kons.), którzy wyrażali zupełną ufność w broń łodzi podwodnych i jej skutki, tudzież silne postanowienie wytrwania na wszelki wypadek, aż osiągnięte będzie zwycięstwo, które zagwarantuje byt, honor i wolność rozwoju narodu niemieckiego.

Soc. dem. Scheideman oświadcza również, że po odrzuceniu orędzia pokojowego państw centralnych, wszystkie siły należy wytężyć, aby pokrzyżować plany nieprzyjaciół. Skoro wojna podmorska raz już została wdrożoną, to i soc. dem. z całego serca mogą sobie życzyć, aby ona szybko przyniosła pokój. Mówca atakował ostro pruskiego ministra rolnictwa i domagał się jego ustąpienia.

Kanclerz bronił i usprawiedliwiał ministra. Poczem obrady odroczono na dzień następny.

Na Skarb Państwa

Piotrkowski Cech rzeźniczy na Skarb Państwa. „Dziennik Narodowy" donosi: W dniu 22-go o godz. 10-ej rano odbyło się doroczne nabożeństwo na intencję piotrkowskiego cechu rzeźniczego, na którego czele stoi starszy cechu p. Rudowski. Nabożeństwo odprawił ks. Krajewski. Po nabożeństwie odbyła się wspólna fotografja wszystkich zgromadzonych, najmilsza pamiątka z podobnych uroczystości. Następnie udali się wszyscy do restauracji p. Kowalewskiego na wspólne śniadanie.

Po licznych przemówieniach za inicjatywą pp. M. Gątkiewicza, D. Lewandowskiego i K. Bartenbacha urządzono składkę na Skarb Państwa Polskiego, która przyniosła 100 rubli i 1.150 koron.

Suma powyższa jest do odebrania każdej chwili u starszego cechu p. K. Rudowskiego za odpowiedniem pokwitowaniem.

Wartość gospodarcza Polskich dzielnic Prus

Jaką wartość gospodarczą mają dzielnice polskie Prus dla reszty państwa niemieckiego, widać z zestawień statystycznych, ogłoszonych przez centralny urząd zbożowy Rzeszy niemieckiej („Reichsgetreidestelle"). Oto według sprawozdania zakupił ten urząd dla ludności cywilnej w pierwszych siedmiu miesiącach 1915 roku. 1.300.000 tonn zboża. Z tego dostarczyły: prowincje wschodnie 675.000 ton, prowincje centralne 470.000 ton, prowincje zachodnie 155.000 ton. Spotrzebowano natomiast z tych zapasów: w prowincjach wschodnich 361.000 ton, w prowincjach centralnych 340.000 ton i w prowincjach zachodnich 599.000 ton, czyli, że trzeba było 314.000 ton z prowincji wschodnich, a 130.000 z prowincji centralnych dostarczyć prowincjom zachodnim. Poza tem ze zbioru ziemniaków w roku 1916 powinny były dla tych związków komunalnych, które nie mogą swego zapotrzebowania z własnej produkcji zaspokoić, stawić do dyspozycji: prowincja poznańska 43.4 mil. cetn., prowincja wschodnio-pruska 21 mil. cetn., prowincja zachodnio-pruska 23.6 mil. cetn., prowincja brandeburska 38 mil. cetn. Pomimo 26.2 mil. cetn. i Śląsk 26.5 mil. cetn. Najwięcej zatem musiało dostarczyć Poznańskie.

CZAS ODNOWIĆ PRENUMERATĘ.

Z Warszawy

Zjazd delegatów Rady Opiekuńczej. Dnia 27 b. m. w siedzibie R. G. O. rozpoczął się zjazd delegatów Rad Opiekuńczych pod przewodnictwem ks. E. Sapiechy.

Sprawozdanie zarządu z działalności od czasu ostatniego zjazdu do dnia dzisiejszego przedstawił prezes, St. Staniszewski, omawiając wykonywanie poleceń ostatniego zjazdu, zaprowadzenie oszczędności, zmniejszenie kosztów administracyjnych, cofnięcie awansów powiatom. Sprawę robotniczą przekazano Radzie Stanu.

Z kolei p. A. Olszewski zreferował stan finansowy R. G. O. Ogółem wpływy wynosiły 4.200.000 rb., w tem 1.800.000 rb. (42 proc.) od Komitetu Poznańskiego i 760.000 rb (18 proc.) od Komitetu Szwajcarskiego.

Wreszcie przewodniczący Wydziału opieki nad dziećmi, p. H. Kygier omówił sprawę wysyłania dzieci na wieś, podkreślając z naciskiem, że liczba zgonów coraz bardziej przewyższa liczbę urodzin, co zaczyna być objawem zastraszającym.

Zjazd Rady L. P. P. odbył się 26 b.m. przy licznym udziale delegatów z Warszawy i prowincji; reprezentowane były wszelkie okręgi i wydziały, oraz naczelne władze organizacyjne. Obrady trwały przez cały dzień. Zapadł cały szereg uchwał w sprawach zasadniczych i taktycznych. Między in. omówiono projekt przekształcenia Ligi z organizacji tymczasowej na stronnictwo o wszechstronnym programie. Większość wszakże uczestników opowiedziała się za dalszym utrzymaniem zarówno nazwy, jak i charakteru organizacji.

Wiece włościańskie w Ziemi Radomskiej

(Depesze własne).

Dnia 25 lutego odbyło się w Ziemi Radomskiej szereg wieców włościańskich, z których podajemy poniżej krótkie narazie sprawozdanie. Celem tych wieców było określenie stosunku wsi do Rady Stanu i do zagadnień politycznych, które budowa państwa polskiego wyłania. Z relacji, jakie podajemy, widać jasno, że uświadomione elementy wsi polskiej niedwuznacznie za Radą Stanu, jako rządem polskim, się wypowiadają, domagając się podpory jej działań w zorganizowanej armji polskiej. Chłop polski, rozumując zdrowo, że rząd i państwo to przedewszystkim siła, domaga się tej siły dla rządu polskiego. Chce on, aby atrybuty władzy polskiej przez naród i obce czynniki były szanowane.

Oto krótkie sprawozdania z wieców ludowych w Opatowie, Sandomierzu, Opocznie i Noworadomsku.

Opatów. 25 luty. Zebranie przy udziale 200 delegatów chłopskich z całego powiatu opatowskiego, odbyte w dniu wczorajszym, uchwaliło jednogłośnie rezolucję, wypowiadającą się za Radą Stanu i *przymusowym poborem rekruta. Obecni podpisali uchwaloną rezolucję.*

Sandomierz 25 luty. Wiec włościański w Pielaszowie uchwalił przedłożoną rezolucję, wyrażającą *cześć i posłuch Radzie Stanu i wzywającą ją do zaprowadzenia powszechnej służby wojskowej.* Prezydjum wiecu: Antoni Fularski z Pielaszowa, Antoni Strok ze Słabuszewicz, Stanisław Siudak z Dobrocic, Łukasz Młodożeniec z Dobrocic, Józef Wroński z Doromina, Jan Czuja z Lutkowic, Wincenty Raja z Męczennic.

Opoczno 25 luty. Wiec z udziałem z górą dwustu włościan ze wszystkich gmin powiatu opoczyńskiego odbyty w dniu 25 b. m., powziął jednogłośnie uchwałę, *uznającą Radę Stanu za prawowity rząd polski,* oświadczającą gotowość tworzenia armji i *domagającą się ogólnego poboru.* Prezydjum wiecu: Stefan Janas, Jan Bogusz, Marcin Jakubczyk i Konarzewski.

Noworadomsk. 25 luty. Przy udziale z górą tysiąca osób odbył się dziś wiec, na którym przyjęto przedłożoną rezolucję, wyrażającą *cześć i posłuch Radzie Stanu, uznającą konieczność tworzenia armji narodowej* przez pobór.

P. M. S. na prowincji

(Korespondencja „Gazety Radomskiej")

Białobrzegi w lutym.

W dniu 25 b. m., odbyło się organizacyjne zebranie białobrzeskiego koła P. M. S. Do zarządu wybrani zostali: ks. Hieronim Cieślakowski, Rudolf Bautsch, Roman Szczawiński, Jan Kozłowski, Władysław Eljasz i Stanisław Pękacki. Do Komisji Rewizyjnej: ks. Aleksander Pawiński, Ignacy Mroczkowski i Wojciech Gutkiewicz.

Do towarzystwa zapisało się około 50 osób. Na najbliższym planie działalności towarzystwa jestześrodkowanie istniejących na gruncie białobrzeskim instytucji oświatowych: ochronki, bibliotek i szkoły zawodowej oraz otwarcia domu ludowego i czytelni. *cz.*

Z ziemi Radomskiej.

— **Z kroniki żałobnej,** W dniu 19-m lutego r. b. zmarła w sandomierskiej ziemi, po długich i ciężkich cierpieniach, ś. p. Konstancja ze Świdów Russocka, wdowa po ś. p. Janie Russockim właścicielu dóbr Jasice. Śmierć powszechnie szanowanej matrony okrywa żałobą jedyną córkę, p. Władysławową Swierzyńską z Włonic i syna p. Aleksandra Russockiego z Jasic.

Z MIASTA.

Kalendarzyk. *Dziś:* czwartek 1 marzec. Albina B. W.

Wsch. sł. g. 5 m. 50 r. Zach. g. 5 m 36.

— **Z Rady miejskiej** Prezydjum Komisji do spraw ogólnych ukonstytuowało się w następujący sposób: przewodniczący rad. M. Glogier, zastępca rad. ks. Rokoszny, sekretarz rad Sipowicz.

We wtorek, na skutek zrzeczenia się radnego Bol. Epsteina, dokonano nowych wyborów na przewodniczącego komisji budżetowo-finansowej. Wybrano radnego Gierycza. Na skutek tych wyborów komisja owa wreszcie się ukonstytuowała.

— **Zebranie u Handlowców.** W dniu 3 bm. o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w lokalu przy ul. Lubelskiej Nr. 59 ogólne ważne zebranie członków miejscowego Towarzystwa Handlowców. Porządek dzienny obejmuje zatwierdzenie rachunków roku 1916 oraz budżetu na rok 1917, jako również wybory 3-ch członków Zarządu, 3-ch zastępców i Komisję Rewizyjną.

— **Walne Zgromadzenie Związku Robotników** odbyło się przy licznym udziale członków w niedzielę d. 25 b. m. Sprawozdanie podamy w najbliższym numerze „Gazety".

— **Koncert popularny.** Liga Kobiet urządza koncert popularny, który się odbędzie w niedzielę dnia 4 marca o godz. 7 wieczór w sali Ligi. Szczegóły programu, który ma być bardzo urozmaicony, podamy w następnym numerze. Ceny biletów od 4 koron do 60 hal.

— **Nowa Taksa dorożek.** Dwukonna: za godzinę jazdy w dzień kor. 2 w nocy kor. 2.40; za następną godzinę w dzień kor. 1.60 w nocy kor. 2; za kurs jazdy w obrębie miasta w dzień hal. 80 w nocy kor. 1.10; kurs do i z dworca bez bagażu w dzień kor. 1.20 w nocy kor. 1.60 z bagażem w dzień kor. 1.30 w nocy 1.70.

Jednokonna: za godzinę jazdy w dzień kor. 1.60 w nocy kor. 2; za następną godzinę w dzień kor. 1.20 w nocy 1.60; za kurs jazdy w obrębie miasta w dzień hal. 60 w nocy hal. 90; kurs. do i z dworca bez bagażu w dzień hal. 90 w nocy kor. 1.30 z bagażem w dzień kor. 1 w nocy kor. 140. Nocna pora liczy się od 11 wiecz. do 6

— **O zapasy kawy i herbaty.** Ukazało się na murach miasta rozporządzenie, opiewające, iż każdy, kto ma ponad ½ puda rosyjskiego kawy, ponad 5 funtów ros. herbaty, obowiązany jest dotyczące zapasy zgłosić do dn. 28 b. m. w posterunku żandarmerji. Posiadacze wspomnianych produktów poniżej wyszczególnionych ilości nie są obowiązani do zgłoszenia.

= **Wieści od uchodźców.** *Marja Kotlarska* zawiadamia braci ks. Czesława Jana i Edwarda mieszkańców ziemi Radomskiej, że Szymanowiczowie mieszkają w Moskwie. Piotrowski park Strzelnicki zaułek dom Rykowa nr. 7, m. 5. Władek z powodu choroby bez posady. Hela czuje się gorzej, dzieci chodzą do szkoły. Ja zajmuję niezłą posadę koło Moskwy. Prosimy wiadomości o całej rodzinie, mały Władek czy żyje i zdrów?

Antoni Gawełko, zawiadamia matkę M. Karpińską i szwagra Andrzeja Skalczyńskiego w Łagowie, gub. radomskiej oraz Teofila Machowskiego, Adolfa Bijasinewicza. Adama Czapczyńskiego o zdrowie i Michała Gralewskiego w Sandomierzu, że obecnie zamieszkuje w gub. Jarosławskiej w zakładach wychowawczo-rzemieślniczych w Daniedówce, pocz. Makarewo. Proszą o wiadomości o bracie Stefanie przez pismo.

Stanisław Chmielnicki zapytuje księdza Monczyńskiego w Olbieżowicach powiatu Sandomierskiego o zdrowie żony, dzieci i ojca. Jest na posadzie w drogowym oddziale, zdrów powodzi mu się dobrze. Czy dom w Solcu zniszczony. Oczekuję odpowiedzi tą samą drogą.

— **Kursy dla urzędników.** Po ustaleniu programów przez władze, kursy dla urzędników administracyjnych i instytucji społecznych rozpoczną się niezawodnie w nadchodzący czwartek, dnia 1 marca — w lokalu Towarzystwa Kursów Naukowych przy ul. Śniadeckich (d. Kaliksta) Nr. 8. Po skończeniu kursów odbędą się egzaminy w asystencji delegatów władz krajowych i kończący otrzymają stosowne świadectwa.

TELEGRAMY

Niemcy chcą końca wojny w lecie

Berlin. (BK) „Vossische Ztg" powtarza relację „Tempsa" o rozmowie sekretarza stanu Zimmermana z berlinskim korespondentem pism madryckich. Zimmerman chwalił zupełną neutralność polityki króla hiszpańskiego i mówił o blokadzie. Na pytanie, czy przy zatopieniu neutralnych okrętów nie będą czynione różnice, powiedział Zimmerman: Żadne z naszych postanowień nie jest niezłomnem, albowiem tylko w ten sposób **wojna może być zakończona tego lata a to jest życzeniem nas wszystkich.**

Szczegóły zatopienia „Laconii"

Londyn (BK.) B. Reutera donosi: Tow. Cunarda donosi: wszystkie osoby na pokładzie „Laconia" zostały uratowane.

W sprzeczności z tem donosi „Daily Chronicle", że 10 do 12 osób zatonęło, w tem dwaj amerykanie.

B. Wolffa zamieszcza, że narazie nie można stwierdzić, ktore doniesienie jest późniejsze.

Londyn. (BK) Z doniesień o storpedowaniu „Laconii" wynika, że okręt dwa razy był torpedowany. W 20 minut po pierwszej torpedzie padła druga, kiedy już spuszczono łodzie ratunkowe,

8 łodzi błąkało się od g. 10 wieczór w niedziele do rana w poniedziałek. W jednej łodzi, do której przeciekała woda, kilka podróżnych zmarło z wyczerpania. Przypuszczają, że brakuje 13 podróżnych, w tem dwóch amerykanów, którzy według późniejszego doniesienia zmarzli na śmierć. Pośród uratowanych znajduje się korespondent wojenny pisma chicagowskiego „Tribune", Gibbon.

Zatopione

Bern (BK). Sprawozdawca „Matina" dowiaduje się od rybaków, łowiących w kanale, że przed kilku dniami łodzie niemieckie zatopiły całą flotę rybacką.

W obawie przed łodziami

Rotterdam. (BK) Parowiec angielski „Tosca", który do 26 bm. miał wypłynąć na morze, nie opuścił portu, ponieważ załoga uszkodziła częściowo maszyny.

Spisek na Wilsona?

Lugano. (BK) Pisma włoskie donoszą przez Paryż: Rząd Stanów Zjed. zawiadomiony został o spisku celem zamordowania Wilsona. Śmierć północno amerykańskiego gen Funstona tłumaczą otruciem.

Odznaczenie hr. Czernina

Wiedeń. (BK.) Król bułgarski udzielił ministrowi spraw zagranicznych, hr. Czerninowi wielki krzyż Aleksandra.

Nowy admirał austro-węg.

Wiedeń (BK). Komendant floty, wice-admirał Niegowan, zamianowany został przez cesarza admirałem.

Duma obraduje

Petersburg (BK) Duma i Rada państwa podjęły obrady.

Zbłąkany lotnik

Vlissingen (BK). Samolot angielski wylądował pod Oostburg we Flandrji; lotnik został internowany.

Zarząd Piekarni Udziałowej
Stowarz. Robotn. Chrześc.

zawiadamia WW.PP. Udziałowców tejże, iż Ogólne zebranie dla rozpatrzenia i zaakceptowania rachunków i bilansu za rok 1916 odbędzie się **11 marca 1917 roku** o godz. 3 po poł. w lokalu Stowarzyszenia Robotników Chrześc., ul. Trawna Nr. 3. W razie, gdyby w naznaczonym terminie nie stawiła się przepisana ustawą potrzebna ilość członków, to następne zebranie, ważne bez względu na ilość członków, odbędzie się **w dniu 18 marca r. b.**, o godz. 3 po południu w tymże lokalu. 70—2

Redaktor i wydawca: Szczęsny Jastrzębowski. **Druk „J. K. Trzebiński"-Radom.**

Za pozwoleniem cenzury wojennej